

Marian Zembrzuski (1922–2010)



21. Marian Zembrzuski podczas otwarcia wystawy „Obrońcy Kresów Wschodnich 1918–1945”, siedziba muzeum w Opolu, 16 września 2004 r.

Marian Zembrzuski dla pracowników Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu, którzy Go znali, pozostanie chyba na zawsze energicznym, życzliwym i uśmiechniętym Panem Marianem. Będąc twórcą i prezesem Niezależnego Stowarzyszenia Kombatantów Polskich (od 1989 r.), a także członkiem Rady Muzeum w dwóch jej kadencjach (2003–2006 i 2007–2010) uczestniczył i to na ogół czynnie, w realizacji większości projektów, podejmowanych przez muzeum. Zabierając głos, zwracał uwagę zazwyczaj na to, co innym umykało, przypominał o tym, co najważniejsze. Niektóre przedsięwzięcia muzealne, jak np. wystawę pt. „Obrońcy Kresów Wschodnich 1918–1945” (2004 r.) inicjował sam. Był w muzeum częstym gościem. Wchodził na krótko, z konkretną sprawą, bo w czasie zbliżonym do godzin otwarcia muzeum, pełnił swój społeczny dyżur w siedzibie Stowarzyszenia przy placu Św. Sebastiana. Uważny słuchacz i rzeczowy rozmówca, zawsze gotów do pomocy, konsekwentny w działaniu, niezwykle zdyscyplinowany, skupiony na cudzych

problemach, nigdy swoich. Dopiero, gdy podjął walkę z nieuleczalną chorobą, zaczął nas przygotowywać – wbrew protestom – do oswojenia się z myślą, że sytuacja ulegnie zmianie, że nie będziemy już mogli na Niego liczyć. Powoli wycofywał się z życia muzeum i z życia środowiska kombatanckiego do domu, w którym opiekował się chorą żoną (15 IX 1922–16 IX 2009). Miał świadomość

mość – jak okrutnie, ale niezwykle trzeźwo żartował – że to Jego ostatnia walka. Stoczył ich w swoim życiu – o czym rzadko nam mówił, a co wynika z dokumentów m.in. Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych – jednak wiele.

Urodził się 27 sierpnia 1922 r. w Pińsku, gdzie przebywali Jego rodzice: ojciec inżynier architekt budował tam most, a matka, Maria z Korczewskich była oficerem Marynarki Rzecznej. W okresie przedwojennym mieszkał wraz z rodzicami w Wilnie. Ukończył tam technikum drogowe. W czasie konfliktu pomiędzy Polską a Czechosłowacją o Zaolzie w 1938 r. zgłosił się na ochotnika do Korpusu Zaolziańskiego Komendy w Wilnie. W 1939 r., również jako ochotnik, uczestniczył w szeregach Samodzielnego Batalionu Desantowego w obronie Warszawy. Przed kapitulacją stolicy został wycofany wraz z batalionem na Polesie, do Ośrodka Mobilizacyjnego w Kobryniu i przydzielony do Wileńskiego Pułku Saperów w Dywizji Piechoty „Kobryń” pod dowództwem płk. Adama Eplera. Walczył z wojskami niemieckimi i radzieckimi w składzie Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie” gen. Franciszka Kleberga. W listopadzie 1939 r. powrócił do Wilna. Po zajęciu miasta przez Wehrmacht zaangażował się w pracę konspiracyjną w strukturach Służby Zwycięstwu Polski (SZP). Przyjął pseudonim „Doliwa”. Początkowo pełnił funkcję łącznika i kolportera. W grudniu 1941 r. został skierowany na zastępcę dowódcy placówki Związku Walki Zbrojnej-Armii Krajowej (ZWZ-AK) w Wiszniewie (na terenie obecnej Białorusi). Wiosną 1943 r. przyłączył się do oddziału partyzanckiego por. Aleksandra Burzyńskiego „Kmicica”. Po dokonanej podstępnie 26 sierpnia 1943 r. nad jeziorem Narocz likwidacji oddziału i wymordowaniu jego znacznej części przez radzieckich partyzantów z Brygady płk. Fiodora Markowa, wraz z grupą ocalałych żołnierzy dołączył do 5. Wileńskiej Brygady Armii Krajowej (tzw. Brygady Śmierci) pod dowództwem mjr. Zygmunta Szyndzielarza („Łupaszki”). Uczestniczył w akcjach i bitwach tej brygady na Wileńszczyźnie. Za udział 31 stycznia 1944 r. w akcji rozbicia silnej ekspedycji przeciwpartyzanckiej Wehrmachtu pod Worzianami został odznaczony Krzyżem Walecznych oraz awansowany do stopnia kaprała. Po ukończeniu konspiracyjnego kursu podchorążych pełnił funkcję dowódcy plutonu szturmowego. Przed rozpoczęciem Operacji „Ostra Brama” został przeniesiony na stanowisko zastępcy dowódcy plutonu w 36. Brygadzie Armii Krajowej „Żejmiana” pod dowództwem por. Witolda Kiewlicza ps. „Wujek”. W czasie walk o Wilno został ranny. Po złożeniu broni przez wileńskie oddziały AK, w lipcu 1944 r. wraz z innymi partyzantami został przymusowo wcielony do Armii Radzieckiej i za odmowę przyjęcia obywatelstwa radzieckiego oraz przysięgi wojskowej deportowany w głąb Rosji w rejon Kaługi, gdzie pracował przy wyrębie lasu. Do Polski powrócił w styczniu 1946 r. i osiedlił się w Opolu. Założył tu rodzinę i podjął pracę.

Od 1948 r. działał w Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, także w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Został uhonorowany wieloma odznaczeniami państwowymi, m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1975) oraz Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (1991). Zmarł 9 marca 2010 r. Jego grób znajduje się na cmentarzu komunalnym w Opolu-Półwsi.

Będzie nam Pana, Panie Marianie, bardzo brakowało.

Violetta Rezler-Wasielewska